

P R O T O K Ó Ł nr XXIV/05

z sesji Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 28 lutego 2005r.

Obecni radni wg listy obecności, która jest *załącznikiem nr 1 do protokołu*.

Nieobecni: Paweł Body - usprawiedliwiony
 Paweł Marciniak - usprawiedliwiony
 Ryszard Wołowski - usprawiedliwiony

Sesji przewodniczył przewodniczący Rady Henryk Boruta.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni w godzinach od 9.00 do 12.00.

W sesji uczestniczyli:

Gerard Świsłulski - burmistrz miasta i gminy
Bogumiła Wysocka - skarbnik gminy
Krystyna Jakszycka - sekretarz gminy

Lista obecności stanowi załącznik nr 2.

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu Miasta i Gminy, kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, przewodniczący jednostek pomocniczych zgodnie z *listą obecności stanowiącą załącznik nr 3.*

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 30 grudnia 2004r.
4. Udzielenie głosu przewodniczącym jednostek pomocniczych gminy.
5. Realizacja uchwał Rady.
6. Program współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 rok.
7. Przystąpienie do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia.
8. Określenie szczegółowych zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania wysokości stypendiów sportowych.
9. Zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej w trybie bezprzetargowym.
10. Zasady sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych z zasobu mienia komunalnego.
11. Tryb i szczegółowe zasady przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie.
12. Szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.
13. Szczegółowe zasady zwrotu wydatków na usługi, pomoc rzeczową, zasiłki okresowe, celowe i pomoc w formie posiłku przyznanych pod warunkiem zwrotu w części lub całości.
14. Powołanie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni.

15. Zatwierdzenie taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia.
16. Statut Gminy i Miasta Bogatynia.
17. Zmiany w Statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/04 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29 czerwca 2004r.
18. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom w 2005r. dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.
19. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w Integracyjnym Żłobku Publicznym Nr 1 z siedzibą w Bogatyni przy ul. Chopina 12.
20. Przyjęcie sprawozdania z pracy Rady Gminy i Miasta w 2004 roku.
21. Przyjęcie sprawozdań z prac komisji problemowych Rady Gminy i Miasta w 2004 roku.
22. Przyjęcie planów pracy organów gminy na 2005 rok.
23. Interpelacje i zapytania.
24. Wolne wnioski, sprawy różne.
25. Zamknięcie obrad sesji.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 4.

Do pkt-u 1

Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta otwierając sesję powitał radnych, burmistrza sekretarza, skarbnika oraz zaproszonych kierowników gminnych jednostek organizacyjnych i jednostek pomocniczych.

Przewodniczący Rady na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym Rada może podejmować prawomocne uchwały.

W momencie otwarcia obrad na sali obecnych było 18 radnych, (3 radnych nieobecnych), w związku z tym Rada ma możliwość podejmowania prawomocnych uchwał.

Do pkt-u 2

Przedstawienie porządku obrad.

Nie wniesiono uwag do porządku.

Do pkt-u 3

Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 30 grudnia 2004r.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Protokół był w Biurze Rady do wglądu. Czy do protokołu z sesji ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

Radny Jerzy Wiśniewski – Ja w zasadzie tylko w kwestii formalnej chciałbym się odnieść do zawiadomienia radnych o sesji. Ustawa o samorządzie gminnym reguluje kwestię materiałów jakie powinny być przekazane radnym wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji. Mówi o tym art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. A więc zgodnie ze wskazanym zapisem do zawiadomienia powinien być dołączony porządek obrad sesji i również projekty

uchwał. Sołtys zgodnie z art. 36 przytoczonej ustawy jest organem wykonawczym, a sołectwo jednostką pomocniczą rady gminy. Zgodnie z art. 37a ustawy przewiduje się, że przewodniczący organu wykonawczego jednostki pomocniczej może uczestniczyć w pracach Rady Gminy na zasadach określonych w statucie gminy, oczywiście bez prawa udziału w głosowaniu. Przewodniczący Rady Gminy każdorazowo jest zobowiązany do zawiadomienia na takich samych zasadach jak radnych przewodniczącego organu wykonawczego, czyli tej jednostki pomocniczej każdorazowo o każdej sesji Rady Gminy. W związku z użyciem przez ustawodawcę zwrotu, iż zawiadomienie następuje na takich samych zasadach prosiłbym, żeby również wszystkich sołtysów zawiadamiać w ten sam sposób i przekazywać im stosowne materiały.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta zapytał ponownie czy do protokołu z sesji ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

W związku z brakiem uwag proszę o głosowanie.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (18 za,) – jednogłośnie bez uwag, przyjęła protokół nr XXIII/04 z sesji z dnia 30 grudnia 2004r.

Do pkt-u 4

Udzielenie głosu przewodniczącym jednostek pomocniczych gminy.

Sołtys Sołectwa Działoszyn Ryszard Włos – Do zabrania głosu na dzisiejszej sesji zmusiła mnie zima oraz mieszkańcy miasta i gminy Bogatynia, a w szczególności Działoszyna, jak też zabieram głos w imieniu sołtysów innych miejscowości. Chodzi o zimowe utrzymanie dróg gminnych i ich odśnieżanie. Problem tej zimy się rozpoczął gdy spadł śnieg, której rzekomo miało już nie być, bo w styczniu mówiono, że zimy nie będzie. Zawarta umowa między Gminnym Przedsiębiorstwem, a Urzędem Miasta i Gminy została tak przygotowana, że zostało obcięte tysiące metrów kwadratowych dróg na zimowe utrzymanie. W samym Działoszynie około 24 tys m² dróg utrzymania zimowego. Wioska, która liczy 600 mieszkańców o powierzchni kilkudziesięciu tysięcy metrów ma do utrzymania zimowego 2 tys m². Jest to odcinek na skrzyżowaniu i kawałek drogi do wyjazdu w Posadzie. W dniu wczorajszym po prostu co się działo – mieszkańcy chcieli zlinczować mnie, musiałem użyć argumentów, ściągnąłem Burmistrza Szatkowskiego, był objazd. Później było ściągnięcie ciężkiego sprzętu, bo lekki nie mógł sobie poradzić żeby utrzymać. Proszę Państwa nie zawinił tu może Pan Burmistrz, bo ludzie mówią, że to Burmistrz nie daje sprzętu. Zawinił urzędnicy, że przygotowali moim zdaniem i mieszkańców taką umowę, która została podpisana na utrzymanie zimowe. Po każdym opadach śniegu trzeba dzwonić do szefa Akcji Zima, którym jest Burmistrz Szatkowski, aby wystawił zlecenie i dopiero, gdy on takie zlecenie wystawi przyjeżdża sprzęt i odśnieża. Są to dodatkowe pieniądze za które trzeba płacić. Ile kosztują telefony sołtysów, gdy kilka razy dziennie trzeba dzwonić nie tylko na telefon ale i na komórkę. Zima może niedługo się skończy, ale umowa, która została przygotowana jest na trzy lata. Przyjdzie wiosna i znów się zaczną problemy bo zacznie się koszenie, sprzątanie, zamawianie. Znowu będzie to samo, bo nie ujęto tego, bo nie ujęto tamtego. Jak wcześniej powiedziałem, nie mogę się zgodzić by winę za utrzymanie i zawarcie takiej umowy ponosili sołtysi, czy Prezes GPO. Dlaczego sołtys nie tylko ja, ale i koleżanki które tu siedzą są niecenzuralnymi słowami obrzucane, że poszli za pieniądze pracować, że sprawa wsi to im leży na boku i inne epitety. Zwracam się do Rady, bo odbyły się trzy komisje obywatelskie w miesiącu styczniu, w lutym jedna i na każdym z tych posiedzeń była

sprawa poruszana i to mogą potwierdzić radni, którzy byli na tych komisjach. Do dzisiaj jest to samo, śnieg dalej sypie i dalej będzie ten problem występował. Zwracam się do Pana Burmistrza i do radnych, aby może dzisiaj tą sprawę utrzymania zimowego – chodzi o drogi gminne, bo drogi powiatowe i wojewódzkie nie ma zarzutów. Jak tamte lata gdy były zastrzeżenia do Elturu to w tej chwili całą noc sprzęt jeździ do Lutogniewic, do Porajowa i drogi są czarniutkie. Drogi gminne sąjak nie ma zlecenia nie ujęte, no po prostu wstyd mi. Wczoraj babcia 70 –cio letnia, niedziela, idzie do kościoła i brnie w śniegu. Samochód z Urzędu Miasta nie mógł się przebić, którym Burmistrz wczoraj przyjechał do Działoszyna tak były drogi zasypane. Co ja jestem temu winien.

Przewodniczący Rady poinformował sołtysa, iż odpowiedź zostanie mu udzielona dzisiaj, ale w terminie późniejszym.

Do pkt-u 5

Realizacja uchwał Rady.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta poinformował, że realizację uchwał Rady radni otrzymali w materiałach sesji. Zapytał, czy są pytania, zastrzeżenia i uwagi.

W związku z brakiem pytań podał pod głosowanie sprawozdanie z realizacji uchwał Rady – sesja XXI – XXIII z 2004 roku.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (13 za, 3 radnych wstrzymało się od głosu) przyjęła sprawozdanie z realizacji uchwał Rady – sesja XXI – XXIII z 2004 roku.

Realizacja uchwał Rady stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Do pkt-u 6

Program współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 rok.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie programu współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 rok.

Projekt takiej uchwały był przedmiotem obrad na komisjach:

- Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy w wyniku głosowania – jednogłośnie pozytywnie, bez uwag zaopiniowała projekt powyższej uchwały,
- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji w wyniku głosowania – pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Obywatelskich w wyniku głosowania – jednogłośnie, pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania – jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Socjalnych w wyniku głosowania – jednogłośnie, pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu – jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi do ww. projektu uchwały.

W związku z brakiem pytań podał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/196/05 w sprawie programu współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2005 rok podjęta została jednogłośnie (wynik głosowania - 17 radnych głosowało „za”).

Uchwała stanowi załącznik nr 6.

Do pkt 7

Przystąpienie do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia.

Projekt powyższej uchwały był również przedmiotem obrad komisji problemowych:

- Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy – jednogłośnie, pozytywnie opiniuje ten projekt,
- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska – jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania – jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy do tego projektu ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

W związku z brakiem pytań podał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/197/05 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Bogatynia podjęta została większością głosów (16 za, 1 przeciw).

Uchwała stanowi załącznik nr 7.

Do pkt 8

Określenie szczegółowych zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania wysokości stypendiów sportowych.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania wysokości stypendiów sportowych.

Projekt tej uchwały był również przedmiotem obrad komisji:

- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania – jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu w wyniku głosowania – jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy do powyższego projektu uchwały ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że były dwie wersje powyższego projektu uchwały. Materiały i obie wersje były do wglądu.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz wyjaśnił, że my jako Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji wbrew akceptacji do II wariantu wnioskowaliśmy o przegłosowanie pierwszego wariantu. Naszym zdaniem będzie to wobec dzieci i młodzieży, które to stypendium będą otrzymywać w warunkach naszej Gminy bardziej sprawiedliwe, dlatego, że nie będzie stopniowania wysokości stypendium od osiągniętych wyników i rezultatów, tylko na bazie naszych klubów sportowych - szczególnie są to LZS-y, jeden klub miejski i klub lekkoatletyczny OSA. Będzie to taka nobilitacja dla młodzieży, która bierze udział w tych zawodach sportowych, która osiąga jakieś pozytywne wyniki na szczeblu powiatowym i wojewódzkim i akurat w tej fazie jakby stopniowanie wysokości stypendium dla tej młodzieży byłoby według naszej opinii Komisji nierozsądne i my wnioskowaliśmy o przegłosowanie I wariantu, który będzie za osiągnięcia sportowe i osiągnięte wyniki dawał jednakową kwotę przyznawanego stypendium.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta poddał pod głosowanie wniosek Komisji ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji o zaakceptowanie wariantu pierwszego dot. przyznawania i określania zasad stypendiów.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (17 za – jednogłośnie) przyjęła wniosek Komisji.

Przewodniczący Rady podał pod głosowanie projekt uchwały w wariantcie pierwszym.

Uchwała Nr XXIV/198/05 w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i cofania wysokości stypendiów sportowych podjęta została jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 8.

Do pkt 9

Zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej w trybie bezprzetargowym.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej w trybie bezprzetargowym.

Projekt tej uchwały był również przedmiotem obrad komisji problemowych:

- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania jednogłośnie, pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,

Zapytał czy ktoś z radnych do tego projektu uchwały chciałby wnieść swoje uwagi.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/199/05 w sprawie zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej w trybie bezprzetargowym podjęta została jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 9.

Do pkt-u 10

Zasady sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych z zasobu mienia komunalnego.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych z zasobu mienia komunalnego.

Projekt tej uchwały był również przedmiotem obrad komisji problemowych:

- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania - jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu jednogłośnie, pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt powyższej uchwały.

Zapytał czy ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi do tego projektu uchwały.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/200/05 w sprawie zasad sprzedaży budynków i lokali mieszkalnych z zasobu mienia komunalnego podjęta została jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 10.

Do pkt-u 11

Tryb i szczegółowe zasady przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie trybu i szczegółowych zasad przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie.

Projekt uchwały podobnie jak pozostałe był przedmiotem obrad komisji problemowych:

- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania - jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Socjalnych jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt powyższej uchwały.

Zapytał czy ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi do powyższego projektu.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/201/05 w sprawie trybu i szczegółowych zasad przyznawania i zwrotu zasiłku celowego na ekonomiczne usamodzielnienie.

podjęta została jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 11.

Do pkt-u 12

Szczegółowe warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.

Projekt uchwały był przedmiotem posiedzenia:

- Komisji Rewizyjnej, która w wyniku głosowania jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisji ds. Socjalnych, która jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisji ds. Budżetu, która pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy ktoś z radnych chciałby do tego projektu wnieść swoje uwagi.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/202/05 w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania podjęta została jednogłośnie (16 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 12.

Do pkt-u 13

Szczegółowe zasady zwrotu wydatków na usługi, pomoc rzeczową, zasiłków okresowych, celowych i pomocy w formie posiłku przyznanych pod warunkiem zwrotu w części lub całości.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad zwrotu wydatków na usługi, pomoc rzeczową, zasiłków okresowych, celowych i pomocy w formie posiłku przyznanych pod warunkiem zwrotu w części lub całości.

Projekt uchwały był przedmiotem posiedzeń komisji problemowych:

- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania - jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Socjalnych jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy ktoś z radnych chciałby do tego projektu wnieść swoje uwagi.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/203/05 w sprawie szczegółowych zasad zwrotu wydatków na usługi, pomoc rzeczową, zasiłków okresowych, celowych i pomocy w formie posiłku przyznanych pod warunkiem zwrotu w części lub całości została podjęta jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 13.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady, **Wiceprzewodnicząca Rady Sylwia Pūta-Świercz** stwierdziła quorum, na sali znajduje się 17 radnych.

Do pkt-u 14

Powołanie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni.

Projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji ds. Socjalnych.

Przewodniczący przedstawił stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia – „W skład Rady Społecznej SPZOZ wchodzi osoba wyznaczona przez Burmistrza, przedstawiciel Wojewody, przedstawiciel Rady Powiatu i w tym względzie osobą wyznaczoną przez Burmistrza jako przewodniczący proponuję z-cę Burmistrza Zbigniewa Szatkowskiego, przedstawicielką Wojewody jest Sylwia Půta – Świercz, przedstawicielem Rady Powiatu jest Halina Sadulska”. Następnie Burmistrz proponuje jako członka Rady, przewodniczącego Komisji ds. Socjalnych Krystynę Dudziak – Piwowską oraz radnego, przewodniczącego Komisji ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Ryszarda Morawskiego.

Do Biura Rady wpłynął wniosek Komisji ds. Socjalnych, która akceptuje powyższy skład dodając do niego osobę radnego Dariusza Dąbrusa.

Przewodniczący Rady zapytał, czy do proponowanych składów ktoś z radnych ma pytanie.

Radny Edmund Nych – Chciałem zgłosić kandydaturę radnego Janusza Sontowskiego.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Olias – Najpierw jako Rada powinniśmy określić stan osobowy jaki będzie liczyła Rada Społeczna SPZOZ-u, a po drugie ja bym się przychylił do poprzedniego stanu osobowego, który liczył 7 osób. Odejmuje osoby, które są jakby wynika to z ustawy, że jedną deleguje Burmistrz Miasta i Gminy, jedną deleguje Wojewoda i jedna w ramach formy informacji i współpracy – dlatego, że z Bogatyni w Radzie Społecznej w Zgorzelcu Szpitala Powiatowego jest jedna osoba w ramach przepływu informacji i niekiedy zajęcia stanowiska na sesji powiatowej dot. sposobu zabezpieczenia rynku świadczeń zdrowotnych, aby taka osoba mogła reagować i zabierać głos na temat sytuacji szpitala w Bogatyni to proponowałbym, aby Rada Społeczna SPZOZ w Bogatyni liczyła jak poprzednio 7 osób i proponowałbym jeszcze do tego składu dołączyć radnego Henryka Komarnickiego.

Przewodniczący Rady - Proponuję głosowanie nad tym, by skład osobowy Rady Społecznej SPZOZ w Bogatyni liczył 7 osób.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (17 za) – jednogłównie zatwierdziła 7-mio osobowy skład Rady Społecznej SPZOZ w Bogatyni.

Przewodniczący Rady – Zwracam się do radnego Janusza Sontowskiego - czy wyraża zgodę kandydowania do składu Rady Społecznej SPZOZ-u w Bogatyni.

Radny Janusz Sontowski - Wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady – Zwracam się do radnego Dariusza Dąbrusa - czy wyraża zgodę kandydowania do składu Rady Społecznej SPZOZ-u w Bogatyni.

Radny Dariusz Dąbrus - Wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady – Zwracam się do radnego Henryka Komarnickiego - czy wyraża zgodę kandydowania do składu Rady Społecznej SPZOZ-u w Bogatyni.

Radny Henryk Komarnicki - Wyrażam zgodę.

Przewodniczący Rady – Proponuję głosowanie

- za przyjęciem kandydatury Zbigniewa Szatkowskiego jako przewodniczącego Rady Społecznej SPZOZ w Bogatyni głosowało 17 radnych,

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Zbigniewa Szatkowskiego.

- za przyjęciem kandydatury Sylwii Pūty – Świercz głosowało 16 radnych, 1 radny głosował przeciw,

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Sylwii Pūty – Świercz.

- za przyjęciem kandydatury Haliny Sadulskiej głosowało 16 radnych, 2 radnych było przeciw.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Haliny Sadulskiej.

- za przyjęciem kandydatury Krystyny Dudziak – Piwowarskiej głosowało 16 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Krystyny Dudziak – Piwowarskiej.

- za przyjęciem kandydatury Ryszarda Morawskiego głosowało 16 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Ryszarda Morawskiego.

- za przyjęciem kandydatury Dariusza Dąbrusia głosowało 15 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Dariusza Dąbrusia.

- za przyjęciem kandydatury Janusza Sontowskiego głosowało 5 radnych, 9 radnych było przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni nie przyjęła kandydatury Janusza Sontowskiego.

- za przyjęciem kandydatury Henryka Komarnickiego głosowało 10 radnych, 5 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni przyjęła kandydaturę Henryka Komarnickiego.

Uchwała Nr XXIV/204/05 w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bogatyni

została podjęta jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 14.

Skład Rady Społecznej SPZOZ w Bogatyni :

Zbigniew Szatkowski	- Przewodniczący Rady Społecznej,
Dariusz Dąbrus	- członek Rady Społecznej,
Krystyna Dudziak – Piwowarska	- członek Rady Społecznej,
Henryk Komarnicki	- członek Rady Społecznej,
Ryszard Morawski	- członek Rady Społecznej,
Sylwia Pūta – Świercz	- członek Rady Społecznej,
Halina Sadulska	- członek Rady Społecznej.

Do pkt-u 15

Zatwierdzenie taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia.

Projekt takiej uchwały był przedmiotem posiedzenia komisji:

- Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania (4 za, 1 głos wstrzymujący się) pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Socjalnych w wyniku głosowania (2 za, 3 głosy wstrzymujące się) bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy w wyniku głosowania (3 za, 1 głos wstrzymujący się) bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji w wyniku głosowania jednogłośnie opiniuje projekt uchwały ,
- Komisja ds. Obywatelskich w wyniku głosowania (3 za, 1 wstrzymujący się) pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy do tego projektu ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

Radny Edmund Nych – Nie będę się rozwodził tutaj nad projektem tej uchwały, ale chciałbym parę słów powiedzieć. Jako Klub mamy jednolite stanowisko w tej sprawie – jesteśmy przeciwni podwyżce, uważamy, że mieszkańców gminy Bogatynia nie stać na zapłatę takiej wysokiej stawki za wodę i za ścieki. Mam jeszcze również dwie drobne uwagi i jedno pytanie do Panów Prezesów. Pierwsza rzecz, która zwróciła moją uwagę to podwyżki. Tutaj jest podwyżka aż 10% i muszę przyznać jeśli chodzi o wynagrodzenie muszę przyznać, że ja w historii kopalni takiej podwyżki nie doświadczyłem. Nie wiem, czy w czasie kiedy była inflacja były tak wysokie podwyżki. Po drugie, to jeśli chodzi o sprawy kredytu. Jest to niepokojące według mnie jeżeli do bieżącej działalności firma zaciąga kredyty obrotowe. I jedno mam pytanie gwoili wyjaśnienia, być może wkradła się jakaś pomyłka, a być może wynika to z mojej niewiedzy. Chodzi mi o taką sprawę. Zakłada się, że wielkość sprzedaży utrzyma się na poziomie z ubiegłego roku – jeśli tak, to co oznaczają te wielkości. Mówię o tabeli nr 6 – kalkulacja cen za wodę i odprowadzanie ścieków. Chodzi mi o tą tabelę, natomiast żeby to wyjaśnić trzeba wrócić do tabeli nr 9, gdzie są skutki finansowe zmiany cen i stawek opłat za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Otóż, jeżeli przyjmiemy jeśli chodzi o zaopatrzenie w wodę w pkt. 2, że roku w roku obrachunkowym wprowadzenia nowych taryf ta wartość jest 5 730 662 i jeżeli to podzielimy przez 3,21 no to będzie to wartość 1 785 252,90, natomiast zużycie wody – wracam do tej tabeli nr 6 – tam jest wartość 1 609,000. Tak samo odnośnie ścieków, przy podzieleniu wynosi 910 037, a tu jest 850 i w takim układzie wartość niezmiennych przychodów wynosiłaby zamiast 5 613 tys 6 230 tys, a za ścieki 4 941,000. Być może czegoś tu nie rozumiem i tu prosiłbym, by któryś z Panów Prezesów mi to wyjaśnił.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz – Ja chciałbym uzyskać informację od Prezesa BWiO. Gdyby nie wartość przekazanego majątku, który jest własnością do tej pory jeszcze Urzędu Miasta i Gminy koszty amortyzacji nie były wliczone w cenę wodę gdzie tak stanowi

prawo jaka by była cena wody i proszę podać bez dopłat dla gminy zgodnie z prawem i zgodnie z nakazem pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli gdyby nie następowały dopłaty do wody z budżetu Miasta i Gminy uchwalonego przez Radę, jaki byłby w tej chwili koszt wody i jaki byłby koszt wody w momencie przekazania 100% majątku dla Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni. I taka mała dygresja osobista – kredyt jest najbardziej słuszną rzeczą do prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej, szczególnie kredyt obrotowy. I wszystkie firmy w Polsce i na świecie taki kredyt posiadają i nie znam firmy, która by nie posiadała.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta poprosił Prezesa BWiO S.A w Bogatyni Kazimierza Mieszalę o zajęcie stanowiska.

Prezes BWiO S.A w Bogatyni Kazimierz Mieszala – Zacznę od kredytów – nie ma przedsiębiorstwa, które pracuje bez kredytów choćby dlatego, że należności które są od instytucji i od innych ludzi są pewne zaległości i my musimy uzupełniać kredytami żeby nie płacić odsetek i żeby to wszystko było regulowane na bieżąco. W związku z tym kredyty żeby mieć płynność. Kredyt obrotowy brany z banku to jest normalna rzecz bo przecież jeżeli ktoś nam nie płaci to my bierzemy kredyt, płacimy odsetki, ale te odsetki odzyskujemy wraz z różnymi należnościami od innych instytucji. I tu nie wpływa to na wyliczenie cen wody. To jest moja pierwsza odpowiedź i nie wiem czy radny Nych zadowolony jest z tej odpowiedzi.

Drugie pytanie dot. podwyżkiale czego – cen wody i ścieków czy podwyżki płac. Nie było żadnych podwyżek i nie jest planowana żadna podwyżka płac. Gdyby radny zadał to pytanie na komisjach to bym odpowiednio materiały przedstawił. To nie wynika z tego, z wielkości które są ujęte nie wynika żadna podwyżka płac. Jak wiemy fundusz płac składa się z różnych składników między innymi wchodzi nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalne. W każdym bądź razie nie jest zaplanowana żadna podwyżka płac. Jak mówiłem na którejś z komisji że ewentualne podwyżki dla ludzi, które byśmy chcieli, żeby były możemy jedynie wygospodarować w ramach tego funduszu ograniczeniem liczby zatrudnionych. I tylko i wyłącznie z tego punktu a chciałem powiedzieć, że załoga nie miała podwyżek już od 4 lat. W roku ubiegłym podniosłem płace 41 pracownikom, którzy zarabiali poniżej 900,00 zł., a to ze względu na podniesienie średniej krajowej minimalnej, która wynosi teraz 860,00 zł żeby nie wprowadzać dopłat w związku z małą pensją. Wyrównałem to wszystko do 900 zł. W skali zakładu jest to minimalna wartość a w porównaniu do innych zakładów to jest niespotykana sprawa.

W tej chwili nie jestem w stanie z tego miejsca pokazać i wyliczyć itd. Był radny na komisji i nie zadawał pytań, nie miał tych wątpliwości. Wyjaśnił i przedstawił bym na piśmie te różnice, które tutaj Pan sugeruje. Nie wiem co tutaj nie gra. W każdym bądź razie zużycie wody, które było w zeszłym roku 1 609 376,00 przyjęliśmy do planu na 2005r. nie zakładając obniżki, a wiemy że ludzie oszczędzają wodę i przedsiębiorstwa. W zeszłym roku przyjęliśmy 1 mln 709 a wykonane było 1 609 376,00. Nie zakładamy tego licząc, że to zużycie nie zmaleje, że zakłady produkcyjne nie zmniejszą a ludzie utrzymają zużycie wody na tym samym poziomie. Czy pominąłem jeszcze któryś z punktów.

Radny Edmund Nych – Nie ma więcej pytań.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – Czy ktoś z radnych chciałby Prezesowi zadać pytanie.

Prezes BWiO S.A w Bogatyni Kazimierz Mieszala – Odpowiadając radnemu Oliaszowi – na ten rok zaplanowane jest przekazanie majątku trwałego po weryfikacji gdzieś około 7 mln.

Amortyzacja od tego różnie się waha, urządzenia są amortyzowane w zależności od rodzaju od 4 do 15% w związku z tym tej amortyzacji na ten rok przyjętego w taryfach jest około 200 tys i jest tu niewielki wpływ tej amortyzacji na 2005r. Natomiast do przejścia mamy całego majątku około 60 mln zł. W tej chwili opracowujemy program przejścia tych środków trwałych w okresie 2006-2010 lub 2012. Zobaczymy jaka duża amortyzacja będzie musiała być uwzględniona w kosztach i czy będzie mogła być uwzględniona w kosztach przy tworzeniu taryf na przyszłe lata. Ogólnie mówiąc po docelowo, po przejściu wszystkich środków trwałych ta amortyzacja może się zwiększyć o jakieś 3,6 do 4 mln zł. Wówczas założymy cena wody, która obecnie jest na ten rok wg. taryf nie dla gospodarstw domowych ale dla pozostałych 3,49 może wzrosnąć do (strzelam, bo zobowiązał mnie tu kolega radny i na następnej sesji przedstawię to na piśmie z wyliczeniem, z poparciem) gdzieś około 6 zł do 6,50 zł jeżeli całe środki trwałe będą na stanie wodociągów. Ale z drugiej strony będzie to miało korzystny wpływ na budżet miasta i gminy. Dlaczego – dlatego, że jeżeli ja będę miał amortyzację w wysokości 5 mln zł to wodociągi będą samowystarczalne w robieniu inwestycji, w braniu kredytów inwestycyjnych i odpadnie ten element z budżetu miasta i gminy – finansowanie inwestycji wodnych modernizacji. Tak, że ma to z jednej strony niekorzystny, a z drugiej korzystny wpływ. Pracujemy nad tym, żeby wybrać wariant, który będzie najbardziej pasował do naszych warunków tu panujących w Gminie Bogatynia.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz – Aby uspokoić ludzi siedzących na galerii – woda nie będzie kosztowała 6,50 zł, bo od tego jest jeszcze Rada Gminy i Miasta i gdyby dzisiaj nie podjęto takiej decyzji o dopłacie do wody z budżetu miasta i gminy i o minimalnej podwyżce oraz z jednoczesnym przekazaniem majątku trwałego w całości, gdzie składnikiem kosztotwórczym będzie odpis amortyzacyjny, to ta woda kosztowałaby za m³ około 10,00 zł . Ale tak nie będzie, bo to są tylko założenia. To tutaj my zdecydujemy, ile ta woda będzie kosztowała, jeżeli będzie na takim poziomie jak jest w projekcie uchwały. Chciałbym jeszcze jedno zaznaczyć, że te pieniądze które też będą pozyskane dla firmy jako żywa gotówka nie tylko wartość zapisana na papierze jako przychody firmy bądź zysk, one pozwolą spółce inwestować. Inwestycja obniży koszty. To w ramach mądrej polityki ekonomicznej w firmie będzie zależało, jaką ta woda będzie miała cenę, bo inwestycja sama w sobie obniża te koszty. Mamy nadzieję, że po przekazaniu tego majątku z taką ceną wody, jaka jest dzisiaj, ta woda będzie na takim samym poziomie, dlatego, że pieniądze fizycznie jako dochód dla firmy pozwolą obniżyć koszty poprzez inwestowanie w tej spółce.

Radny Zdzisław Solecki – Dość często wysłuchuję tu wystąpienia radnego Edmunda Nycha i jestem zbulwersowany, że ma Pan wątpliwości jeśli chodzi o podwyżkę dla najmniej zarabiających ludzi. Panu nikt nie zadaje pytania, bo Pan ma najmniejsze prawo, tak samo jak my tutaj wszyscy siedzący, bo może społeczeństwo nie wie, że każdy z radnych oprócz radnego Dąbrusia bierze 1700 zł i nikt z tych, co dostali najniższe uposażenie nie pyta się dlaczego Pan ma taką wysoką dietę.

Radny Dariusz Dąbrus – najpierw ad vocem do wypowiedzi radnego Soleckiego. Ja zrozumiałem tą wypowiedź w ten sposób, że wątpliwości kolegi Nycha dotyczyły czegoś innego. Dotyczyły tego, że dano nam informację, że nie było podwyżek, a podwyżki dla osób najniżej zarabiających były rzędu kilkudziesięciu złotych. W związku z czym nie przekraczały 5% ich dotychczasowego wynagrodzenia, stąd wątpliwości radnego – jak ja to zrozumiałem wzbudził fakt, że znalazł w tych cyferkach podwyżkę wynagrodzeń 10%. Czyli jeżeli najniżej zarabiający mieli podwyżkę mniejszą niż 5%, a średnio wyszło 10% to jest to rzeczywiście zastanawiające. Być może inaczej zinterpretowaliśmy tą wypowiedź, ale moja interpretacja jest właśnie taka. Tak, że to na spokojnie trzeba by było to wyjaśnić. Rozumiem

wypowiedź Pana Prezesa, że to jest jakiś błąd w tych cyferkach, że tej podwyżki nie było, ale słuszna jest czujność radnego, które te nieprawidłowości znalazł. Natomiast chciałbym odnieść się do wypowiedzi dot. ceny wody. Radny Oliasz powiedział, że cena wody mogłaby osiągnąć 10,00 zł ale będzie dobrze, będzie tylko 6.00 zł. Cały czas nam tłumaczono na komisjach, że podwyżka będzie nieuchronna, bo im większy będzie majątek przekazany do spółki, tym większy będzie odpis amortyzacyjny. I w tym momencie tym większa będzie nieuchronna podwyżka ceny wody, bo tego odpisu amortyzacyjnego nie sposób nie uwzględnić w cenie wody. To akurat Arturze Ty też tłumaczyłeś, to tłumaczył Pan Prezes i rozumiemy, że takie są wymogi księgowości. Ale w związku z tym pytanie jest inne – czy rzeczywiście w takim razie Gmina musi przekazywać ten majątek do wodociągów, skoro w ten sposób oczywiście wodociągi będą potencjalnie uzyskiwać pieniądze na inwestycje. Mówię potencjalnie dlatego, że jeżeli w tej chwili ludzie tak oszczędzają, co jest zrozumiałe, bo po prostu obszar ubóstwa w Gminie jest duży i coraz większy. Jeżeli w tej chwili ludzie oszczędzają wodę przy cenie 3 zł to przy cenie 6 zł możemy się tylko spodziewać jak będzie wyglądało korzystanie z wody przez społeczeństwo. W związku z czym te przychody, które w tej chwili tutaj na papierze pokazują, że tam będą miliony na inwestycje mogą się okazać zupełnie fikcyjne, zupełnie nieprawdziwe. To jest takie dzielenie inflantów, których jeszcze nie mamy. I w tym momencie Gmina z jednej strony przekazując majątek spółce prawa handlowego, traci wpływ na sytuację, a jednocześnie funduje mieszkańcom nieuchronną bardzo wysoką podwyżkę wody. Bo podwyżka nawet jeśli nie osiągnie 10 zł., o których tutaj mówiłeś, to nawet te 6 zł., o których mówił Pan Prezes (ja rozumiem, że to są wyliczenia w tej chwili podane w pewnym przybliżeniu) to nie wiem jaki będzie skutek dla Gminy, ile będziemy musieli my w tym momencie dofinansować mieszkańców, których zwyczajnie nie będzie stać na to, żeby się codziennie umyć. I moim zdaniem tutaj koncepcja przekazywania w tej chwili przy takiej cenie czy braku jednocześnie koncepcji dalszej, co mają robić wodociągi jest moim zdaniem przedwczesna i podwyżka według mnie jest nieuzasadniona.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz – Niezmiennie cenę i szanuję radnego Dariusza Dąbrusia tylko na wstępie chciałbym jedną rzecz – proszę nie straszyć tymi podwyżkami ludzi, bo na zadane pytanie na komisji Pan Prezes odpowiedział, że w roku 2012 być może ta woda będzie kosztowała 5,50 bądź 6 zł. W 2012 roku nie dzisiaj. To jest jedna rzecz, druga rzecz jest taka, że to wynika z ustawy i że ten majątek trzeba przekazać. Myśmy też dyskutowali na szkoleniu w Dusznikach, gdzie radna z Poznania powiedziała, że mają też taki sam problem, tylko oni mają majątek do przekazania wodociągom w wysokości 200 milionów złotych. Tak, że to nie jest nasz problem tylko wszystkich spółek prawa handlowego w całej Polsce, które posiadają majątek, a nie są do tego majątku uprawniane, bo kończą się umowy użyczenia. I odpis amortyzacyjny - tak – jest kosztem i proszę nie mówić, że wodociągi takiej koncepcji nie mają, bo na komisjach było to powtarzane, że wraz z naukowcami z Politechniki z Uniwersytetu pracują nad strategią rozwoju firmy. I ta koncepcja, ta strategia jest tworzona, tak, że jest to takie lekkie niedomówienie i druga rzecz jest taka – amortyzacja do końca, ona jest kosztem, ale mądre inwestowanie amortyzacji, kosztów amortyzacji jako inwestowanie w odtworzenie majątku to obniża koszty utrzymania firmy czyli obniża koszty wody. I to jest to wszystko do czego wodociągi są zmuszone. I dzisiaj mówienie o tym, czy ona jest zasadna czy nie - to możemy zrobić tak że my takiej decyzji nie podejmiemy. Ja zadałem takie pytanie i Pan Prezes odpowiedział – my możemy od tego umyć ręce tylko wodociągi jako spółka prawa handlowego nałożona specjalną ustawą podejmie swoim działaniem jako Zarząd jest do tego zobowiązany nową taryfą, która będzie obowiązywała za miesiąc z ceną wody bez dopłaty, bez przekazania majątku w wysokości 7 mln zł. No to więc, co będzie słuszne, teraz będziemy się spierali o 0,41 zł podwyżki netto dla mieszkańców, czy jeżeli wodociągi podejmą taką nałożoną z mocy prawa taryfą swoją

obowiązującą będą musieli do ceny 1m³ wody wliczyć 100% kosztów, a wtedy dopłaty do wody nie będzie.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta – czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos. Nie widzę, wobec tego kończąc dyskusję oddaję głos Burmistrzowi Miasta i Gminy Gerardowi Świstulskiemu.

Burmistrz Miasta i Gminy Gerard Świstulski – Zawsze kiedy rozmawiamy na temat podwyżek cen - oczywiście rodzi to pewne tutaj emocje i trudno się dziwić, bo to są pieniądze, które dodatkowo trzeba będzie wyciągnąć z kieszeni naszych mieszkańców. Co do tego nikt nie ma wątpliwości. I ta troska o to, żeby tych pieniędzy nie wyciągać, czy żeby wyciągać jak najmniej oczywiście jest zasadna. Przecież wszyscy mieszkamy tu na terenie gminy Bogatynia i także korzystamy z dostaw wody, a także z odprowadzania ścieków. Zarówno kolega Nych jak i ja po prostu będziemy płacić drożej. Aby rozjaśnić sytuację na początku to powiem, że ten wzrost ceny nie jest astronomiczny. Były cztery warianty jak sobie przypominam zaproponowane przez wodociągi i my wybraliśmy ten najbardziej łagodny. To jest wzrost o około 7%. O 7% w stosunku do tego, co było w roku ubiegłym. Moim zdaniem to nie jest zbyt duża podwyżka. Ale oczywiście dla osób, które są w trudnej sytuacji materialnej, które nie pracują to jest dla nich naprawdę poważna sprawa. Tu trzeba zdecydować się na coś, co chcemy. Wodociągi przedstawiły propozycje podwyżek cen, przedstawiły tą propozycję wariantowo i ja i moje służby mieliśmy obowiązek sprawdzić, czy te propozycje są uzasadnione, czy ten wzrost cen jest uzasadniony. A ten wzrost wynika po prostu z kosztów, które firma ponosi. Myśmy sprawdzali to wielokrotnie, proszę mi wierzyć myśmy to wałowali dosyć dokładnie i te koszty o których dziś była mowa i płace itd. one są uzasadnione, to jest wszystko uzasadnione. Oczywiście tutaj wszystkiego do końca się nie da przewidzieć, bo życie dostarcza nam na bieżąco różnego rodzaju sytuacje i trudno było przewidzieć kilka lat temu, że kopalnia czy elektrownia zmniejszy zapotrzebowanie na wodę czy na ścieki, a to zmniejszenie było bardzo istotne, bo osiągało 1/3 dotychczasowych dostaw. W związku z tym to się musiało odbić, musiało się przenieść na cenę wody. Po weryfikacji kosztów wydaje mi się, że te propozycje są jak najbardziej uzasadnione. Jeżeli chodzi o kwestię amortyzacji, czy przekazywać majątek czy nie. Myślę, że tu brak jest trochę informacji dodatkowej. My mamy obowiązek po wykonaniu inwestycji powinniśmy przekazać te inwestycje beneficjentom, czyli w tym wypadku rozmawiamy na temat wodociągów i te inwestycje także oczyszczalnia ścieków, także stacja przeróbki osadów to wszystko musimy przekazać. W ubiegłym roku mieliśmy kontrolę NIK, który kontrolował również wodociągi i kontrolował również sytuację w Urzędzie Miasta i Gminy. I zwrócono nam właśnie uwagę na to, że powinniśmy tutaj ten problem starać się jak najszybciej rozwiązać. To znaczy przekazać ten majątek dla wodociągów. My się nie pozbawiamy tego majątku, przecież ta firma jest w 100% naszą firmą. Wodociągi są naszym 100% podmiotem gospodarczym i w związku z tym, jakby nie patrzeć po prostu na to mamy wpływ i będziemy nadal mieli na to wpływ. Ta sytuacja będzie również dotyczyła PEC-u. Tam także mamy spory majątek zgromadzony, my odprowadzamy podatki, amortyzujemy tu u siebie w Urzędzie, ale już w tym roku będzie trzeba przekazać majątek rządu 8 mln zł właśnie dla PEC-u. Bo to także będzie miało wpływ na sytuację tego przedsiębiorstwa, ale również ma i tak jak tu wszyscy się obawiają i słusznie sugerują, że będzie miało wpływ na koszty, a koszty mają przełożenie na cenę. To jest oczywista sprawa. I tu musimy w tej kwestii wykazać pewną odpowiedzialność i wykazywaliśmy tą odpowiedzialność, żeby nie „zarżnąć” (za przeproszeniem, że użyję takie słowa) tej firmy. Gdybyśmy w całości przekazali ten majątek dla PEC-u i dla wodociągów to ceny jednostkowe za te media wzrosłyby po prostu w sposób niepokojąco wysoki. Chcę także powiedzieć, że te 7% to jest to minimum, na które

możliśmy wyrazić zgodę. I paradoksalnie wydawałoby się, że zmodernizowaliśmy oczyszczalnię ścieków, wydaliśmy sporo pieniędzy, zbudowaliśmy stację przeróbki osadów także to jest to dobrodziejstwo, które powinno się także przełożyć na cenę. Ale właśnie sytuacja jest odwrotna jeżeli chodzi o cenę. Tam gdzie te procesy technologiczne są bardziej nowoczesne, gdzie zainstalowane są nowoczesne urządzenia, nowoczesne technologie, nowoczesne komponenty do tego procesu to to wszystko kosztuje. Mamy czystsza wodę, odprowadzamy czystsze ścieki i z tego tytułu nie płacimy kar, bo płaciliśmy ogromne kary za odprowadzanie ścieków do Miedzianki. To jednak niestety, ta nowoczesność nas musi kosztować. To są procesy, które są poważnie zautomatyzowane, tam są komputery, tam musi być liczniejsza obsługa itd. Ale my przygotowaliśmy się wcześniej nim Polska przystąpiła do Unii Europejskiej i my mamy jeżeli chodzi o kwestię oczyszczania ścieków na przyzwoitym poziomie. I na najbliższych przynajmniej 10 lat tego problemu przyszłe władze Bogatyni i mieszkańcy nie będą musieli ponownie przeżywać. I zwracam się z prośbą do Wysokiej Rady, żeby przyjąć tą proponowaną taryfę nową, bo to jest to minimum, które możemy tu jeszcze zaakceptować. Dziękuję bardzo.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta - Dziękuję bardzo Panu Burmistrzowi. Zwracam się zatem do Państwa radnych z pytaniem: Kto jest za przyjęciem proponowanej uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia?

Uchwała Nr XXIV/205/05 w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia podjęta została większością głosów (11 za, 6 przeciw).

Uchwała stanowi załącznik nr 15.

Do pkt-u 16
Statut Gminy i Miasta Bogatynia.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie Statutu Gminy i Miasta Bogatynia.

Projekt uchwały był przedmiotem obrad wszystkich komisji problemowych, a ich stanowiska są następujące:

- Komisja Rewizyjna pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt Statutu,
- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji jednogłośnie, pozytywnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Socjalnych jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Informacji jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Obywatelskich jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu pozytywnie, jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały.

Zapytał czy do ww. projektu ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/206/05 w sprawie Statutu Gminy i Miasta Bogatynia została podjęta jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 16.

Do pkt-u 17

Zmiany w Statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/04 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29 czerwca 2004r.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/04 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29 czerwca 2004r.

Projekt tych zmian w Statucie był również przedmiotem obrad komisji problemowych, których stanowiska są następujące:

- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji w wyniku głosowania (3 głosami za, przy 2 wstrzymujących się) pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Socjalnych w wyniku głosowania (3 głosami za, przy 1 wstrzymującym się) pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Obywatelskich jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jednogłośnie, bez uwag opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna jednogłośnie, pozytywnie bez uwag opiniuje projekt.

Zapytał czy do tego projektu ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/207/05 w sprawie zmian w Statucie Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni, przyjętego Uchwałą Nr XVIII/148/04 Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 29 czerwca 2004r. została podjęta jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 17.

Do pkt-u 18

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom w 2005r. dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom w 2005r. dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Ten projekt również był przedmiotem obrad komisji problemowych, których stanowiska są następujące:

- Komisja ds. Kultury, Oświaty i Rekreacji - jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja ds. Budżetu - jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały,
- Komisja Rewizyjna - jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt uchwały

Zapytał czy do tego projektu ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi.

Wobec braku pytań poddał projekt pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/208/05 w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom w 2005r. dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego została podjęta jednogłośnie (16 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 18.

Do pkt-u 19

Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za pobyt dziecka w Integracyjnym Żłobku Publicznym Nr 1 z siedzibą w Bogatyni przy ul. Chopina 12.

Przewodniczący Rady Henry Boruta – Na wniosek Komisji ds. Socjalnych punkt zostaje zdjęty do chwili ustalenia rozliczeń finansowych za I kwartał, tak jak było to ustalone na posiedzeniu Komisji.

Do pkt-u 20

Przyjęcie sprawozdania z pracy Rady Gminy i Miasta w 2004 roku.

Przewodniczący Rady Henry Boruta – Materiały do tego punkt radni otrzymali w materiałach sesyjnych. Czy do tego punktu ktoś z radnych chciałby wnieść swoje uwagi. W związku z brakiem uwag poddał sprawozdanie pod głosowanie.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (16 za, 1 przeciw) przyjęła sprawozdanie z pracy Rady Gminy i Miasta za 2004 rok.

Sprawozdanie z pracy Rady Gminy i Miasta za 2004 rok stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Do pkt-u 21

Przyjęcie sprawozdań z prac komisji problemowych Rady Gminy i Miasta w 2004 roku.

Przewodniczący Rady Henry Boruta – To są również materiały, które mieliście Państwo w materiałach sesji. Czy ktoś z przewodniczących komisji życzy sobie osobiście odczytać na forum Rady swoje sprawozdanie. Nie widzę, wobec tego proszę o głosowanie.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (17 za,) – jednogłośnie przyjęła sprawozdania z prac komisji problemowych Rady Gminy i Miasta za 2004 rok.

Sprawozdania z prac komisji problemowych Rady Gminy i Miasta za 2004 roku stanowią załącznik nr 20.

Przewodniczący Rady Henry Boruta na wniosek dużej części radnych ogłosił 10-cio minutową przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady, **Wiceprzewodnicząca Rady Sylwia Půta - Świercz** stwierdziła quorum, na sali znajduje się 18 radnych.

Do pkt-u 22
Przyjęcie planów pracy organów gminy na 2005 rok.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy organów Gminy na 2005 rok.

Plany były także przekazane radnym w materiałach sesji. Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych chciałby wnieść uwagi.

Wobec braku zgłoszeń poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała Nr XXIV/209/05 w sprawie zatwierdzenia planów pracy organów Gminy na 2005 rok podjęta została jednogłośnie (17 za).

Uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu sesji.

Do pkt-u 23
Interpelacje i zapytania.

Radny Andrzej Guzowski - Pani Przewodniczący, Wysoka Rado, mam przed sobą protokół z sesji Rady Gminy i Miasta w Bogatyni z dnia 20 czerwca 2002 roku, w którym jest mowa o zobowiązaniu spółki Telewizja Kablowa Sp. z o.o. do obecności na wszystkich sesjach Rady Gminy i Miasta, nagrywania jej obrad i transmitowania w telewizji tychże obrad. Ta uchwała została przyjęta jednogłośnie przez Radę, w związku z tym pytanie do Pani Prezes: Dlaczego Pani Prezes nie wywiązuje się z powyższej uchwały? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję Panu radnemu Guzowskiemu. Czy ktoś z Państwa radnych w tym punkcie – Interpelacje i zapytania- chciałby jeszcze zabrać głos? Czy jest obecna Pani Prezes? Bardzo proszę Panią Prezes.

Justyna Gierczak, Prezes Telewizji Kablowej Sp. z o.o. w Bogatyni – Ustosunkuję się do tego na piśmie.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Czy Pan radny Guzowski przyjmuje taką propozycję?

Radny Andrzej Guzowski- W takim razie zgłaszam formalny wniosek o przegłosowanie, aby Pani Prezes Telewizji Kablowej udzieliła nam informacji w prostej sprawie, dot. dlaczego nie respektuje uchwały podjętej na sesji Rady Gminy i Miasta w czerwcu 2002 roku. Teraz, tej, informacji. Zgłaszam wniosek formalny o przegłosowanie, proszę Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję bardzo. Wobec tego poddaję pod głosowanie wniosek.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (14 za, przy 1 głosie wstrzymującym się) przyjęła wniosek radnego Andrzeja Guzowskiego.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Czy Pani Prezes udzieli odpowiedź.

Justyna Gierczak, Prezes Telewizji Kablowej Sp. z o.o. w Bogatyni – Mam prawo, aby ustosunkować się do sprawy na piśmie w ustawowym terminie i skorzystam z niego.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, nikt takiego prawa Pani Prezes nie odebrał, żeby nie mogła odpowiedzieć w regulaminowym terminie na piśmie, w związku z tym proszę o stanowisko. Czyli odpowiedź będzie na piśmie. Ad vocem, ale krótko.

Radny Jerzy Wiśniewski - Szanowna Rado, mi się wydaje, że powinniśmy w sposób umiejętny korzystać z prawa do informacji, a również nasi mieszkańcy mają tożsame prawo. My Panią Prezes, mówię tu o Komisji ds. Informacji zapraszaliśmy kilkakrotnie na posiedzenie komisji właśnie w tym temacie i w zasadzie Pani Prezes nigdy nie chciała skorzystać z tej możliwości, posiłkując się osobą swojego zastępcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję Panu Radnemu. Czy w tym punkcie - interpelacje-zapytania- ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę, w związku z tym następny punkt obrad.

Do pkt-u 24

Wolne wnioski, sprawy różne.

Radny Andrzej Guzowski - Pani Przewodniczący, Wysoka Rado, teraz troszeczkę dłużej w innym temacie. Temat tyczy się wydarzeń, jakie się w ostatnich tygodniach rozegrały w mieście Bogatyni, w gminie, a dot. oświaty. Otóż na ostatniej sesji został zgłoszony wniosek, prosty wniosek, radnych opozycji o przygotowanie symulacji ewentualnego połączenia niektórych jednostek oświatowych. Prostym wnioskiem, który nic nie zakładał, nie był to jakiś bardzo mocno ukierunkowany wniosek. No i cóż? Po kilku dniach ukazuje się w prasie, a krótko mówiąc w „Gazecie Wojewódzkiej” króciutki artykuł, który w sposób jednoznaczny mówi, jak to Obywatelski Klub Radnych chce zamykać szkoły i zwalniać ludzi z pracy. I mówi tu o wielu szkołach, o Szkole nr 2, o Szkole nr 5, o Szkole w Opolnie Zdroju, tak że przesada w tym artykule jest niesamowita, przede wszystkim jest to totalna nieprawda, ale idźmy dalej. Po kilku następnych dniach odbywa się zebranie Komisji ds. Oświaty, pokazowe zebranie Komisji ds. Oświatowych, w świetle jupiterów, telewizji, z pełną galerią ludzi, gdzie w sposób kłamliwy oczernia się radnych opozycyjnych, wkładając im usta to, czego nie powiedzieli, a w ręce to, czego nie zrobili. Są wymieniane nazwiska, głównie radnego Nycha. Jeszcze raz podkreślam, że nikt z radnych opozycyjnych ani na spotkaniach formalnych, ani nieformalnych nie używał słów likwidacji szkół, nie używał słów zwalniania ludzi z pracy. Chodziło nam o prostą symulację ewentualnego połączenia niektórych jednostek oświatowych. No zrobiła się z tego afera niczym polityczna. Udział miał w tym także Pan Wiceprzewodniczący Rady, który w sposób, no delikatnie mówiąc nieprawdziwy, a krótko mówiąc kłamliwy, przedstawiał tę sytuację. Tę sytuację przedstawiała też Pani Przewodnicząca Komisji Oświatowej. Ja się pytam, kto tak naprawdę wprowadził zamęt w środowisku nauczycielskim i w środowisku rodziców? My, radni opozycyjni, którzy zrobili prosty wniosek? Czy radni – Pani Teodora Wątrobińska, wiceprzewodniczący, którzy swoimi wypowiedziami mogli właśnie coś takiego uczynić. Proszę pamiętać, że ten temat oświaty jest tak samo ważny jak temat spółek gminnych, jak temat służby zdrowia i że te tematy wiążą się nierozdzielnie z tematem racjonalizacji wydatków budżetowych. My ciągle próbujemy, w tej wąskiej grupie radnych, spowodować dyskusję na ten temat, ale odzewu nie ma, wręcz odwrotnie, jakie efekty, Państwo sami widzą. I tak się właściwie zastawiam, w imię jakich wyższych celów to zamieszanie powstało. No cóż, myślę, że w ramach ad

vocem usłyszymy zaraz z ust Pana Wiceprzewodniczącego płomienne wystąpienie, które obali każde słowo przez mnie wypowiedziane. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję Panu Radnemu. Pani Radna Wątrobińska.

Radna Teodora Nowacka-Wątrobińska - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, po ukazaniu się artykułu w „Gazecie Bogatyńskiej”, gdzie została zamieszczona moja wypowiedź, ja rozmawiałam z Telewizją Kablową, ponieważ ta rozmowa była ze mną na telefon i ja powiedziałam pani: „Kto wsadził w moje usta, niby, że ja stwierdziłam, że wniosek Pana Nycha był mi znany i to wyszło od niego”. Nie znałam wniosku Pana Nycha i w tej sprawie się nie wypowiadałam. Rozmawiałam z Telewizją Kablową, pani z Telewizji Kablowej pytała się, czy przeproszenie mnie wystarczy. Powiedziałam, że na dzień dzisiejszy nie wiem, czy mi wystarczy i ja się do tego odniosę. Nie jest to całkiem moja wypowiedź w tej gazecie, jest początek, że system szkolny pozostaje bez zmiany i na końcu, że Pan Burmistrz Miasta i Gminy będzie się starał o pozyskanie środków na modernizację szkoły nr 2 i nr 5. A to, co było odnośnie Pana Nycha nie jest to moją wypowiedzią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję. Pan radny Oliasz.

Wiceprzewodniczący Rady Artur Oliasz - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Andrzeju, rozpoczynamy. Powiem tak: jakby sięgnąć do genezy, bodajże od połowy zeszłego roku, Pan Sontowski, w piśmie skierowanym do Komisji Oświaty, komisji jak najbardziej merytorycznej, składającej się z nauczycieli, zażądał spotkania dot. przygotowania strategii oświatowej i szerokiej dyskusji nt. oświaty. I zażądał w tym piśmie od Burmistrza, któremu podlega oświata, od naczelnika wydziału oświaty, od członków komisji i od dyrektorów szkół, aby na to spotkanie przyszli przygotowani. To tak, jakby od lekarza pracującego w SP ZOZ-ie żądać, w momencie, kiedy przyjmuje ludzi, żeby był przygotowany do wypełnienia swojego zawodu. To jest raz. Toczyła się dyskusja nt. przeogromnych pieniędzy wydatkowanych z budżetu miasta na oświatę. Proszę porozmawiać z dyrektorami, bo my merytorycznie pracując w komisji wiemy, jak z roku na rok spada ilość pieniędzy przekazywanych na oświatę. W latach do czterech wstecz były to kwoty rzędu 35 mln, one spadały, w tej chwili jest kwota 29 mln zł. Jeżeli, wracając do odpowiedzi, że były zarzuty kierowane pod względem i adresem radnego Nycha, to ja Państwa namawiam do lektury, nie pamiętam, którego, ale to będzie na pewno w którymś z „Kurierów”, gdzie Pan Nych wydawał swoją opinię nt. przygotowanego raportu, wariantu łączenia szkół przez wydział oświaty, że ma wiele innych własnych pomysłów na ten temat. Także był, był taki wywiad i proszę powiedzieć, że to jest nieprawda, bo Pan Radny Nych udzielił takiego wywiadu i powiedział, że ma wiele winnych własnych jako klubowych parę koncepcji, na temat funkcjonowania oświaty. Znamienną rzeczą jest akurat to, że nie dyskutuje się w ramach komisji, w ramach nawet sesji oświatowej, sesji, której celem było omówienie strategii i funkcjonowania oświaty na terenie miasta i gminy Bogatynia, tylko w momencie trwania takiej sesji nie zadaje się pytań, potem chce się ugrać, tylko nie wiem, co. Jest jeszcze jedna rzecz, w bardzo wielu wypowiedziach, dyskusjach podawana jest kwota, jaką my jako samorząd, jakie niesamowite pieniądze wydajemy na oświatę. My mamy akurat taką sytuację komfortową, że oświata była priorytetem, jeżeli chodzi o funkcjonowanie pierwszej kadencji, była oświatą samorządową jako pierwszą w gminie. Mądrość polega na tym, żeby w ramach racjonalizacji wydatków, która już ma miejsce w tej gminie, utrzymywać to, co jest, a nie tworzyć rewolucji. I jeżeli chodzi o wydatkowanie kwot na oświatę. Jeżeli mówimy, że kwota jest 29 mln zł i my ją wydajemy, to z tej kwoty 12 mln zł to jest subwencja oświatowa,

17 mln to są środki własne, które my przeznaczamy na oświatę, 17 zaznaczam, i w tych 17-stu mln zł są to pieniądze przeznaczone na najniższą formę edukacji, czyli na żłobki, przedszkola, na dowozy dzieci, na obiady. A kwotą, którą my dopłacamy do oświaty w ramach różnicy kosztów, a subwencji jest kwota 5-ciu mln zł. I ja nie słyszałem, aby ktokolwiek z innych radnych żądał przygotowania symulacji łączenia bądź redukcji placówek oświatowych na terenie miasta i gminy. Bo symulacja jest do czego robiona w perspektywie czasu w przyszłym, do samej analizy czy ona ma czemuś służyć? Bo jeżeli jest robiona sama dla siebie, to jest to strata czasu. Jeżeli ma czemuś służyć, to ona musi służyć racjonalizacji wydatków kosztowych. I jeszcze jedna rzecz: nie można używać relatywizmu, dlatego, że najpierw chce się w ramach interwencji mieszkańców, społecznych, otwierania gimnazjum w szkole w Działoszynie, gdzie spełnieniem oczekiwań, a z drugiej strony likwidowania czegoś, co już funkcjonuje. Utworzenie Gimnazjum w Działoszynie też było kosztem i kosztem jest dalej, dlatego, że zabrano część uczniów, za którymi szła subwencja oświatowa, z Gimnazjum nr 2 i nie było to spotkanie poświęcone oświacie w świetle jupiterów, splendorów, pełnej galerii, dlatego, że byli proszeni tylko i wyłącznie ludzie, których to dotyczyło, czyli dyrektorzy szkół, była Komisja ds. Oświaty, a telewizja na to spotkanie spóźniła się jakąś dobrą godzinę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję. Pan Radny Dąbruś.

Radny Dariusz Dąbruś - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pan Radny Oliasz tutaj wystąpił bardzo emocjonalnie, choć oczywiście wyjątkowo spokojnym głosem, jak na emocjonalny zwykle swój sposób wypowiedzi, ale nie zmienia to faktu, że dyskusja wokół oświaty została m.in. właśnie przez Pana Radnego Oliasza sprowadzona do poziomu emocji, zamiast do dyskusji merytorycznej. Ponieważ, jeżeli radni opozycyjni, bo tak to ujmijmy w pewnym cudzysłowie, występowali o analizy wariantowe połączenia szkół, bądź przeniesienia niektórych placówek, bo dodajmy, że to było w tym samym wniosku, to nie z założeniem, jak tutaj mówił kolega Guzowski, że od razu, a priori, trzeba coś zlikwidować. Zadanie pytanie o sens wydatkowania pieniędzy gminnych nie jest chyba niczym złym. Ja osobiście w ubiegłym roku zadałem pytanie, czy jako gmina sensownie wydajemy pieniądze na dopłaty do Zespołu Szkół Energetycznych. I uzyskana odpowiedź ze strony nauczycieli z tamtej szkoły, ze strony uczniów pokazuje, że tak, więc w porządku. Jeżeli wydajemy te pieniądze sensownie, to dobrze. Jesteśmy w tej komfortowej sytuacji jako gmina, że mamy dość wysoki jeszcze mimo wszystko budżet i możemy tą subwencję oświatową powiększyć o jakieś własne środki. Ale czy to znaczy, że nie wolno zadawać kolejnych takich pytań? Z rozmów, które tutaj toczą się w ramach jakichś spotkań radnych nie widzę w ogóle chęci likwidowania placówek, natomiast czym innym zupełnie jest ewentualne przeniesienie jednej ze szkół. I jeżeli np. dyskutuje się o tym, czy Gimnazjum nr 2 przenieść do Szkoły nr 3, to nie po to, by dokuczyć rodzicom, czy dokuczyć dzieciom, bo to wniosek byłby delikatnie mówiąc bzdurny, tylko dlatego, że jednak ten budżet, choć duży, nie jest z gumy. I jeżeli te pieniądze, te 17 mln zł, o których tutaj kolega Oliasz mówił, jeżeli te pieniądze wydamy w budynek, to nie wydamy ich np. na zajęcia pozalekcyjne, a chciałbym przypomnieć Państwu, że w ubiegłym roku zabrakło w ramach oszczędności, zabrakło 500 tys. zł w skali roku na zajęcia pozalekcyjne, które zlikwidowano o połowę. To jest wymierna strata dla dzieci. Więc jeżeli mówimy o tym, że pieniądze wsadzimy w remont boiska za następne 2 mln 700, czy wsadzimy, przepraszam za wyrażenie, w mury szkoły, to nie będzie ich na to, żeby dzieci mogły pojechać na wycieczkę, nie będzie ich na to, żeby można było te zajęcia pozalekcyjne utrzymać na wyższym poziomie, jak to było w latach poprzednich. I sprowadzanie tutaj dyskusji do takich emocji, że radni opozycyjni, to chcą zlikwidować, niszczyć itd. jest nadużyciem. I, Arturze, to nie tak, ponieważ jeżeli zamiast dyskusji

merytorycznej, na wniosek, z którym wystąpili radni organizuje się akcję pt. „rodzice”, którym przedstawia się wersję wydarzeń, nie, że oto ktoś dyskutuje nad przeniesieniem szkoły, tylko, że ci chcą zlikwidować. To oczywiście rodzice dzieci, którzy chodzą do takiej szkoły będą przeciwko, tylko nie mają prawdziwej informacji, nie mają pełnej informacji, w związku z czym jest to stawianie sprawy nieuczciwe. I tutaj z tego miejsca chciałbym po raz kolejny wrócić tutaj do tego, o czym rozmawialiśmy. Sieć szkół w gminie to nie jest jakiś dogmat przyjęty raz na 1000 lat. Zmienia się sytuacja demograficzna, zmienia się sytuacja, jeżeli chodzi o budżet gminy i to, o czym mówił kolega Oliasz, że jest mądrością, żeby to, co zostało zrobione utrzymać, owszem, ale jest też mądrością, żeby zwrócić uwagę, że sytuacja się zmienia. Jeżeli ilość dzieci w danym wieku szkolnym spada, jeżeli część dzieci została przeniesiona do Gimnazjum w Działoszynie, to być może warto po prostu podjąć dyskusję, ale merytoryczną, a nie dyskusję na poziomie emocjonalnym. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję. Pan Radny Nych.

Radny Edmund Nych - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja może troszeczkę inaczej chciałem się odnieść do tej sytuacji, jak Andrzej ja generalnie jestem pełen podziwu za tą bohaterską postawę Artura i Pani Teodory Nowackiej-Wątrobińskiej, którzy z takim zacięciem bronili naszej oświaty. Ale chciałem Państwu powiedzieć jedną rzecz. Autorytetu się nie buduje na kłamstwie. A Ty, Artur, skłamałeś. Pokaż mi jeden wniosek mój, który mówi o likwidacji jakiegokolwiek szkoły. Nawet ten, który został, ta informacja, która była w „Kurierze”, tam nie ma mowy nigdzie o żadnym wniosku o likwidacji. A ja mogę przytoczyć to, co mówiłeś na komisji, jest to w protokóle i pisało wyraźnie, że Ty powiedziałeś, że zawnioskowałem o likwidację szkół. To nie jest w porządku. Nie sztuka budować autorytetu na kłamstwie i czymś kosztem, i jeszcze przy użyciu Telewizji Kablowej i „Gazety Bogatyńskiej”. Wstyd normalnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Pan Radny Oliasz.

Artur Oliasz, Wiceprzewodniczący Rady Gminy i Miasta – Przyjmuję to wszystko i jestem szczęśliwy, że mogę odpowiedzieć po raz ostatni chyba. Cofanie jest rzeczą bardzo przyjemną, ja tego nie zrobię i podpiszę się za wszystkim, co powiedziałem, więc jeszcze raz powiem. Spotkaliśmy się tylko i wyłącznie po to, aby potwierdzić, czy będzie cokolwiek zmieniane, czy nie. I jeżeli informacja czy wypowiedź z moich ust trafiała i jest zaprotokołowana, to ona taka była, ja się z tego nie będę wycofywał. I chciałbym odnieść się tylko do wypowiedzi kolegi Dariusza. Przeniesienie jednego dziecka na drugi koniec Bogatyni szczególnie małego to jest koszt dla rodziców i dla dziecka. To jest po pierwsze i najważniejsze, bo są takie dziedziny, szczególnie taką dziedziną jest ochrona zdrowia i oświata, gdzie najważniejszą rzeczą jest dobro społeczne, w szczególności pacjenta bądź ucznia tego najmniejszego, a dopiero potem analiza kosztów. Chociaż to powinno iść w parze, to by było rozwiązanie absolutnie sprawiedliwe i sensowne, ale tak to póki co jeszcze w życiu nie będzie. A co do tego spotkania, to jeżeli w wypowiedzi prasowej, ja się do niej odnosiłem, w „Kurierze” i to jest, ja go odszukam, to jest nie problem, jest w archiwum, i było zadane pytanie na przygotowany wariant przez wydział oświaty nt. łączenia bądź likwidacji placówek oświatowych, to Pan Radny Nych stwierdził tak: „ My jako klub mamy jeszcze kilka wariantów.” I jeżeli miałoby to na celu przyjrzeniu się wariantowi kosztowemu funkcjonowania i wyciągnięcia z tego wniosków – jak najbardziej. Tylko rodzice, którzy zostali zaproszeni tutaj przez dyrektora Szkoły nr 5 oczekiwali informacji, że to nie będzie likwidowane. Burmistrz Wietrzykowski wyraził stanowisko Burmistrza Świstulskiego, że żadna szkoła w tej gminie nie zostanie zlikwidowana, a sieć

szkół zostanie na tym samym poziomie, jaka była i tylko i wyłącznie stanowisko Burmistrza Świstulskiego, a my łącznie z dyrektorami poprzez spotkanie wcześniej na komisji podjęliśmy taką decyzję, że my, jako komisja, nie jako ktoś, tylko jako komisja stoimy na stanowisku, że nie będziemy do tego wracać, a sieć szkół zostaje na dotychczasowym poziomie. Więc każdy radny, każdy klub radnych ma prawo oczekiwać informacji i dokumentów, ma prawo oczekiwać spotkania i je robić. Ale proszę Państwa, nie można wymuszać na członkach komisji, na dyrektorach szkół, na członkach komisji, na naczelniku wydziału i na Burmistrzu odpowiedzialnym za oświatę, aby takie spotkanie na wniosek jakiegoś radnego my mamy zorganizować i być do tego przygotowani. Klub radnych, radny poszczególny ma prawo takie spotkanie zrobić, wyciągnąć z tego tytułu informacje, wyciągnąć wnioski i przedstawić w fazie uchwały bądź stanowiska do dyskusji i to jest rzecz rozsądna. A nie wymuszać na kimś spotkania i oczekiwać, że ktoś zrobi za kogoś pracę, za to weźmie z tego tytułu odpowiedzialność. I tak to powinno być zrobione od początku do końca. My, jako Komisja Oświaty nie ingerujemy w pracę merytoryczną żadnych innych komisji i nie oczekujemy, aby przewodnicząca Komisji Socjalnej bądź przewodniczący Komisji Socjalnej nie zawołali na spotkanie dot. sytuacji służby zdrowia dyrektora, burmistrza i napisali w poincie, że oczekujemy, że ci ludzie przyjdą na to spotkanie przygotowani. Z natury oni powinni przyjść fachowi i przygotowani do takiego spotkania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję bardzo. Myślę, że ostatnim głosem będzie głos Pana Radnego Sontowskiego. Proszę bardzo.

Radny Janusz Sontowski - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, jestem zaniepokojony tym i zbulwersowany, że Pan Wiceprzewodniczący Rady Pan Oliasz napisał na piśmie, na którym wyraźnie piszę, że proponuję zorganizowanie spotkania w sprawie problemów oświaty i jeżeli to by się odbyło w miesiącu wrześniu, tak jak to było napisane na piśmie nie byłoby takiego rozgłosu, nie byłoby takiego zamętu. To się przeciągło do stycznia, to się przeistoczyło w tego. Panie Wiceprzewodniczący, ja nie mam mecenasa w Bolesławcu, ja jestem społecznikiem, ja nie jestem polonistą i piszę tak, jak mogę. I to, co żeście zrobili na Komisji Oświaty poniżając radnego, to było bardzo przykre. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję bardzo. Bardzo krótko proszę.

Radny Dariusz Dąbrus - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tylko króciutko do wypowiedzi Pana Wiceprzewodniczącego Oliasza. Jeżeli na początku dyskusji na Komisji Oświaty stawia się od razu wniosek, że dyskusja- proszę bardzo, ale na pewno nic się nie będzie zmieniało, to ta dyskusja rzeczywiście przestaje mieć sens. W pracach Komisji Socjalnej często dyskutujemy na temat tego, co się ma np. dzieć ze szpitalem, te dyskusje są często bardzo zażarte, bardzo długie, ale nigdy nie dyskutujemy tak, by z góry zadany wniosek osiągnąć. Nie spotkałem się z tym, by przewodnicząca Komisji Socjalnej na początek powiedziała: „Wniosek z dyskusji będzie taki i taki, a teraz dyskutujemy”. A w taki sposób wyglądała wspomniana dyskusja nt. sieci szkół. A dodatkowa informacja – Pan Radny Oliasz na pewno wie, ale był uprzejmy ją tutaj pominąć - decyzja o tym, jaka będzie sieć szkół nie jest decyzją Burmistrza, Burmistrz może wyrazić swoje stanowisko, ale decyzja o sieci szkół jest decyzją Rady. W związku z czym to jest wszystko bardzo fajnie, że ktoś mówi, że jest „za” itd., ale to Rada ma podjąć taką decyzję po dyskusji, a nie przed dyskusją. Dziękuję.

Artur Olias, Wiceprzewodniczący Rady Gminy i Miasta – Ja nie chcę być źle zrozumiany, ja tylko powiedziałam, że Pan Burmistrz Wietrzykowski wyrażał stanowisko w sprawie Burmistrza Świstulskiego, a nie decyzję. To jest fundamentalna rzecz i my o tym wiemy, że to Rada podejmuje decyzję i o to się nie spierajmy, bo każdy o tym wie. I o to się nie spierajmy, ja tylko mówiłem, że na spotkaniu Burmistrz Wietrzykowski stawiał stanowisko Burmistrza, a wiemy, że Rada podejmuje uchwały na wniosek Burmistrza, więc zgadzamy się bądź nie. No to jest takie..., to jest poza i wszyscy o tym wiemy, nie należy tego podnosić. Ja tylko powiem tak: ja nie mam adwokata ani w Bolesławcu, ani w Zgorzelcu, ani w Jeleniej Górze, ani nigdzie, a napisane w tym piśmie, które ja kierowałem do Radnego Sontowskiego było faktycznie, że zorganizujemy spotkanie we wrześniu. Na tej sesji już to w interpelacjach mówiłem chyba 25 razy. Tylko my nie jesteśmy, jako Komisja Oświaty od tego, aby tworzyć dokument, tylko dokument się nam przedstawia, my nad nim pracujemy. I to na wniosek Radnego Sontowskiego potem skierowany na sesji z terminem tygodniowym wykonania, zobowiązujący naczelnika wydziału i Burmistrza do przygotowania symulacji nt. strategii oświatowej łączenia bądź likwidacji placówek oświatowych, tak się to chyba nazywało, łącznie z kosztami pracowniczymi, ze wszystkim. My na ten dokument czekaliśmy, bo nie sztuka zrobić spotkanie we wrześniu, spotkać się i porozmawiać nad czymś, czego jeszcze fizycznie nie ma i nie jest przygotowane. Więc dlatego to się spotkanie odwlekało w czasie, do niego doszło w styczniu. Tylko my na każdym posiedzeniu Komisji Oświaty na ten temat dyskutowaliśmy, my się tym merytorycznie zajmujemy. Tak samo przychodzą dyrektorzy, wyrażają swoje opinie i nas nie musiano do niczego przekonywać. I dyskusja mogła być, to było nie stanowisko i ono było słusznie przedstawione, kolego radny Darku. Bo ono było stanowiskiem Komisji Oświaty. I dobrze Radna Przewodnicząca Wątrobińska powiedziała na samym początku, że stanowisko Komisji Oświaty jest jednoznaczne, bo my nad tym pracujemy spotykając się 2, 3 razy w miesiącu niekiedy. I tu był sygnał dla tych, którzy przyszli i sygnał dla dyrektorów, że my niczego innego nie chcemy, więc przedstawiła stanowisko nad materiałem Komisji Oświaty, bo one było wcześniej, myśmy je przerabiali na swojej komisji, przedstawiła dyrektorom nasze stanowisko, i wtedy rozpoczęła dyskusję nie zamykając jej. Więc ja tutaj nie widzę żadnej sprzeczności, ani żadnego braku logiki. Bo jeżeli my nad tym dyskutujemy i mamy swoje stanowisko, to my je przedstawiamy, wtedy, proszę bardzo, kto chce, może zadawać pytania. I to nie było stanowisko wiążące do niczego, czy podejmujące decyzję, tylko w sprawie. I do tego też mamy prawo. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Wobec wyczerpania porządku obrad i zakończenia dyskusji. Było powiedziane, że są ... W takim razie proszę o pilne słuchanie tego, co mówię. Radny nie słyszał, jak ja mówiłem, że to były dwa ostatnie głosy? Dziwne. A następnym punktem jest „zamknięcie obrad”, Panie Radny. Proszę bardzo.

Radny Andrzej Guzowski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, pozwolę sobie na dygresję, że zachowanie Pana Przewodniczącego koliduje z obowiązkami, jakie na niego nałożyła funkcja bycia przewodniczącym. Mam jeszcze kilka pytań. Otóż na sesji 30 listopada padły dwa moje wnioski. Jeden z wniosków dotyczył przygotowania rozwiązania problemów GZMK w wersji najbardziej optymalnej i ten temat się ciągnie, on był odwlekany, odwoływany przez Pana Burmistrza, miał być ten temat zakończony do końca stycznia. W związku z czym oczekuję od Pana Burmistrza, wszyscy oczekujemy, odpowiedzi, czy ten temat został rozwiązany. I drugi temat dot. tych nieszczęsnych funduszy unijnych. Ja się tu już „biję z koniem” od 30 listopada, czyli od tej samej sesji, gdzie padł mój wniosek o przygotowanie rzetelnej informacji nt. funkcjonowania tej komórki i zgłaszanych wniosków o pozyskiwanie tychże pieniędzy. Odpowiedź Pan Burmistrza Wietrzykowskiego była prosta:

„Oczywiście, wcześniej materiał trafi na właściwe komisje do omówienia i tam będą osoby, które się na co dzień tym tematem zajmują”. Mamy dziś 28 lutego . Nic, cisza. Przepraszam, tuż przed wyjazdem na szkolenie otrzymałem materiał dot., ja osobiście, chociaż uważam, że to jest sprawa całej Rady i ta informacja powinna być dostarczona wszystkim radnym nie tylko mnie. Dostałem materiał przekazujący informację nt. projektów pozyskiwania środków strukturalnych. Materiał jest kilkunastostronicowy, bardziej mówiący o historii niż o aktualnej sytuacji, działaniach tej komórki, taki dosyć dla mnie trudny, powiem, dużo takiego nazewnictwa i myślę, że dla każdego z nas byłby taki dosyć trudnostrawny. Ponieważ ciągle mamy problemy, dzisiaj nie ma Pana Burmistrza Wietrzykowskiego, a temat uważam za ważny, zgłaszam formalny wniosek, który proszę poddać pod głosowanie, aby na następnej sesji Pan Burmistrz Wietrzykowski przedstawił rzetelną i dokładną informację nt. działania komórki zajmującej się pozyskiwaniem pieniędzy unijnych, nt. składanych wniosków, realizacji tych wniosków. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Radny Wiśniewski.

Radny Jerzy Wiśniewski - Szanowna Rado, Panie Przewodniczący, nie po raz pierwszy jesteśmy świadkami takiej sytuacji, kiedy Pan Przewodniczący ogranicza nam możliwość wypowiedzi w tak ważnych w istocie kwestiach jak praca na forum Rady. Nie, ale ja się w zasadzie nie dziwię tutaj niczemu. Składałem wniosek. Działając na podstawie ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, zgodnie również z art. 1 i 4 wnoszę o przedstawienie wykazu osób i podmiotów gospodarczych z terenu gminy, którym Burmistrz Miasta i Gminy umorzył zaległości podatkowe od nieruchomości za lata 2003-2004. Oczywiście z uwzględnieniem umorzonych kwot, wielkości. Do przytoczonej wyżej ustawy, opierając się na art. 7 wnoszę o udostępnienie tejże informacji w Biuletynie Informacji Publicznej w terminie określonym w art. 13 przytoczonej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym proszę o wystąpienie Pana Burmistrza Świstulskiego.

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja się odniosę do tych dwóch zagadnień, które podniósł kolega Radny Andrzej Guzowski i do kwestii, z którą wystąpił Pan Radny Jerzy Wiśniewski. Jeżeli chodzi o temat Gminnego Zarządu Mienia Komunalnego, to tak jak deklarowałem się, ta sprawa była naprawdę tutaj przedmiotem bardzo wielokrotnych narad, spotkań, analizy itd. co z tą firmą zrobić. Państwo pamiętacie, że GZMK po prostu jest zadłużone w stosunku do naszych spółek komunalnych, do wodociągów, do PEC-u i do GPO. I ja się zadeklarowałem, że do końca stycznia podejmę decyzję, czy likwidujemy tą firmę, czy też, jeżeli przedstawi realny i do przyjęcia sposób wyjścia z tego kryzysu, utrzymamy jeszcze jakiś czas tą spółkę. Chciałem poinformować Wysoką Radę, że na podstawie materiałów, które posiadam, na podstawie informacji, które ześmy zgromadzili, na podstawie również planu, który złożyła tutaj Pani Prezes GZMK wyjścia z tej sytuacji, postanowiłem dać szansę jeszcze GZMK. Z tych działań, które Pani Osipacz proponuje, wynika, że GZMK będzie w stanie do końca br. spłacić te zadłużenia, które aktualnie posiada. Tam być może pod koniec roku się okaże, że trzeba będzie tam jakąś niewielką jeszcze sumę przerzucić na rok 2006, ale chciałbym oświadczyć, że dopilnujemy i na bieżąco będziemy tutaj... będę starał się śledzić, jak te propozycje wyjścia z kryzysu GZMK są realizowane. Po to, żeby w odpowiednim momencie..., to nie przekreśla w ogóle moich możliwości w tym zakresie, po to, żeby w odpowiednim momencie, gdyby to,

co zaproponowała Pani Osipacz okazywało się nieskuteczne, czy też nierealne, żeby przeciąć tę sprawę tutaj, potraktować tak, jak sygnalizowałem wcześniej, to znaczy się, jeżeli tak, to musielibyśmy po prostu założyć, że spółkę będziemy likwidowali. Z tych dokumentów, które zostały przedstawione, z naszej analizy sytuacji GZMK wynika, że ten program wyjścia z kryzysu jest możliwy do zrealizowania. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę informacji dot. co robi komórka, która została powołana do pozyskiwania środków europejskich, przyznam się, że ja nawet tej informacji nie widziałem, to chyba przedstawił, podpisał Burmistrz Wietrzykowski, który jest szefem tego pionu inwestycyjnego. Generalnie mówiąc ta komórka zajmuje się i będzie się zajmowała nadal głównie przygotowaniem wniosków o pozyskanie funduszy europejskich. Ustaliliśmy kilka tematów, które są dla nas najważniejsze, priorytetowe, w tym np. dwa tematy dot. pionu oświaty, chodzi tutaj o Szkołę Podstawową nr 5, także Gimnazjum nr 2, po to, że by te dwie placówki tutaj jakoś podreperować inwestycyjnie. Tak że te dwa tematy mieszczą się w tym, czym ta komórka w najbliższych miesiącach będzie się zajmowała. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę przedstawienia informacji, nie widzę tutaj problemu. Oczywiście taką informację, jeżeli Wysoka Rada uzna, że jest potrzebna, że jest konieczna, to Burmistrz Wietrzykowski czy ja przedstawimy na następnej sesji. I tyle mogę odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o kwestię tą, którą podniósł kolega Radny Jerzy Wiśniewski, ja chciałem poinformować, że takie informacje rokrocznie ukazują się, to nie jest żadna tajemnica, do publicznej wiadomości są podawane. I kolega Wiśniewski, proszę w takim razie..., z resztą nie trzeba na piśmie występować do mnie z takim wnioskiem, postaram się w granicach oczywiście prawa, odpowiedzieć na ten wniosek. Jeżeli chodzi o wniosek czy interpelację, którą złożył tutaj kolega sołtys Ryszard Włos. Tak się składa, że nie ma dziś Burmistrza Szatkowskiego, który jest szefem „Akcji Zima”, mogę o tych sprawach mówić raczej bardziej ogólnie, gdyby chodziło o pewne szczegóły to jest tam Prezes Stodolny i on może odnieść się do tego jeszcze. Ja chcę powiedzieć tylko tyle, proszę Państwa, my żeśmy podpisali umowę, która rzeczywiście nie wypełnia w całości sprawy, jeżeli chodzi o kwestię utrzymania zimowego. Sam mam do tego pewne zastrzeżenia, ale ja myślę, że nie jest aż tak tragicznie, nie jest aż tak źle. My nie czekamy na to aż przyjedzie Marszałek np. i odśnieży nam drogę wojewódzką czy Starosta. Oprócz tych dróg gminnych, które utrzymujemy także w sytuacjach, kiedy jest to konieczne, przecież musimy odśnieżyć również kawałek jakiejś drogi wojewódzkiej czy powiatowej, też to robimy. Natomiast te wszystkie odcinki, czy te wszystkie place, chodniki czy trasy, które nie zostały wyszczególnione w tej umowie, którą żeście podpisali z GPO, dałem polecenie takie, że mają być w sytuacjach, kiedy istnieje taka konieczność, istnieje taka potrzeba, proszę bezwzględnie zlecać i utrzymać tą drogę w odpowiednim stanie. I tak do tej się po prostu to odbywało. Jeżeli są chwilowe czy jednostkowe przypadki, no to one się zdarzają, proszę Państwa, przecież zima jest w tym roku wyjątkowo obfita, jeżeli chodzi o śnieg. To nie jest tylko Bogatynia, jak Państwo jeździecie, to wiele dróg nawet tutaj o wyższym stopniu utrzymania zimowego też są nie tak utrzymane, jak byśmy mogli się tego spodziewać. Oświadczam, że każdy indywidualny przypadek, jeżeli gdzieś tam, powiedzmy z Wolanowa czy z Wyszkowa droga byłaby nieprzejezdna, to zaręczam, że tą sprawę we własnym zakresie na pewno szybko zrealizujemy. Ale czasami bywa tak, że to nie jest kwestia 10 czy 15 minut, tylko to musi potrwać, bo takich przypadków przecież na terenie gminy jest sporo. Bogatynia to nie jest tylko sama Bogatynia, to jest i Kopaczów, to jest także i Wyszków, to są także Lutogniewice itd. W związku z tym... czy Działoszyn... tych spraw jest więcej, jakby się należało spodziewać. Ja myślę, że zawsze przy okazji zimy wychodzi taki problem. On nie musi wychodzić, wychodzi jakby problem niedosytu, że można byłoby lepiej. Też tak uważam. Można by było oczywiście lepiej. Natomiast te wszystkie drogi, czy te wszystkie tereny, które zostały zapisane w umowie są bez konieczności, bez potrzeby zlecenia ekstra odśnieżane. Natomiast postaram się jeszcze jutro zweryfikować tą mapę tych odcinków, które

rzeczywiście..., co do których mamy jakieś zastrzeżenia, co do których kolega Ryszard Włos zgłasza jakieś uwagi. Postaram się do tego przysiąść i zareagujemy w sposób adekwatny do potrzeb. Czy na jakieś pytanie jeszcze nie odpowiedziałem? Proszę bardzo?

Ryszard Włos, Przewodniczący Rady Sołeckiej w Działoszynie – Dlaczego w umowie nie ujęto jednej z dróg gminnych w Działoszynie?

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – Kolego Ryszardzie, zobowiązuję się tu przed Radą, że jeszcze dzisiaj z Panem Prezesem GPO na ten temat usiądziemy i zastanowimy się, jak tą sprawę uporządkować. Nie może tak być i tak nie będzie, żeby droga z Działoszyna była nieprzejezdna, przecież to są trasy, którymi dowozimy np. dzieci do szkoły i dowozimy także ludzi do pracy. Jeżeli to jest niedopatrzenie, to postaram się to niedopatrzenie zlikwidować. Jeszcze, widzę, zgłasza się kolega Sontowski.

Radny Janusz Sontowski - Na ostatnich sesjach była o mowa o przekazaniu majątku GZMK zakładowi budżetowemu? Ile zakład budżetowy na dzień dzisiejszy płaci GZMK z tytułu dzierżawy lokali oraz za wypożyczony sprzęt?

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – Ja w tej chwili nie odpowiem, ponieważ nie mam takiej szczegółowej wiedzy, postaram się koledze Sontowskiemu na ten temat odpowiedzieć oddzielnie.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Pan Radny Gewert, proszę.

Radny Marian Gewert – Należałoby podjąć w Gminie działania, by zlecić gospodarzom i rolnikom, posiadającym odpowiedni sprzęt, np. traktor czy pług, z poszczególnych miejscowości wiejskich odśnieżanie wskazanych elementów dróg publicznych. Podobne inicjatywy są przeprowadzane np. w Czechach.

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – Myślę, że to jest rozsądna propozycja. Obiecuję, że zastanowimy się, czy ona jest możliwa. Może już, jeżeli chodzi o tę zimę–nie, ale być może podczas zimy 2005/2006 taką wersję tutaj weźmiemy pod uwagę.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Jeszcze pytanie Pana Radnego Oliasza.

Artur Oliasz, Wiceprzewodniczący Rady Gminy i Miasta – Przychyłam się do wniosku Radnego Gewerta, dlatego, że byliśmy świadkami nie dalej jak wczoraj. Ryszard Morawski reagował, byliśmy na terenach wysokogórskich, gdzie rolnicy mają podpisane umowy i sami zajmują się odśnieżaniem, mają pługi. Odnosząc się do sprawy, którą poruszał sołtys z Działoszyna. Może należałoby zaprosić na spotkanie szefa „Akcji Zima” wiceburmistrza Szatkowskiego i zapytać się, przecież sołtysi i prezes Stodolny też jest w sztabie „Akcji Zima” i kierowanie tutaj, w tej chwili uwag, że coś jest nie ujęte... . Rada nie jest od tego, by ujmować miejscowości i ulice do odśnieżania, od tego są członkowie „Akcji Zima”, od tego jest sztab powołany i osoba odpowiedzialna, by o to dbać i aby ująć wszystkie ulice, jakie tam są. Wyrażanie opinii, że coś nie zostało ujęte, że pewne ulice nie są odśnieżane, takie sugestie należy kierować pod adresem sztabu i jego przewodniczącego. Bo na początku, nie sędzę, by nie odbyło się spotkanie z sołtysami i nie sprawdzano tych ulic, które są ujęte i które są poddane odśnieżaniu, a które nie. Bo takie sugestie trzeba kierować do sztabu „Akcji Zima”. My poprosimy Pana Burmistrza Szatkowskiego o zdanie relacji.

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – Ja chciałem powiedzieć, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, że Burmistrz Szatkowski jest w delegacji, pojechał do Brukseli w ważnych sprawach naszej gminy, trudno żeby go dzisiaj..., nie możemy go przeegzaminować, ale to nie znaczy, że te sprawy mają leżeć. Ja jestem od tego i biorę to oczywiście na siebie. Postaram się do tego tematu przysiąc razem z Panem Prezesem Stodolnym, żeby sprawy nie było po prostu. Natomiast co do tej propozycji, do której, jeszcze wracam na chwilę, którą zgłosił Marian Gewert, to chcę powiedzieć, że my w poprzednich, 2, 3 latach temu żeśmy, jak pamiętacie, niektórzy radni być może pamiętają, przyjęli taki wariant, że właśnie zlecaliśmy niektórym mieszkańcom miejscowości wiejskich, że oni może nie odśnieżali, bo to trudno, słuchajcie, to trzeba mieć do tego sprzęt specjalistyczny, ogromny pług, żeby to odśnieżyć, ale w sytuacji, kiedy była gołoledź, to my żeśmy tam rozprawdzali piasek i oni po prostu posypywali, żeby nie trzeba było z taką historią np. wysyłać piaskarki itd. To żeśmy stosowali, ale być może, że to jest propozycja, która może na pomoc rozwiązać problem szczególnie na terenach wiejskich i to jest do rozważenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję Panu Burmistrzowi. Pan Radny Wiśniewski.

Radny Jerzy Wiśniewski - Szanowna Rado, Panie Przewodniczący, moja serdeczna koleżanka, Pani Wątrobińska, powiedziała dzisiaj na tej sesji, że ktoś jej „włożył w usta” słowa, których w zasadzie nie wypowiedziała. Ja, oczywiście nie mam wątpliwości, że tak mogło nie być, jednakowoż składam formalny wniosek, by i nam nie „wkładano w usta”, o wykazanie wszystkich kwot, które za ubiegły rok zostały wydatkowane w ramach tzw. „promocji gminy”, w tym także w tzw. „tekstach sponsorowanych” dla wszystkich wydawnictw, które mają bądź nie stosowne umowy z naszą gminą, z UMiG. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - W tym punkcie „sprawy różne” czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? W związku z tym, że nie widzę, proponuję przegłosowanie wniosku Pana Radnego Guzowskiego, który odnosi się do rzetelnego przygotowania materiału o pozyskaniu środków unijnych.

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – Ja się zadeklarowałem, po co mamy głosować? Powiedziałem, że złożymy tę informację i nie trzeba głosować.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Czy wypowiedź Pana Burmistrza Pana Radnego satysfakcjonuje? Że Pan Burmistrz przygotuje na następną sesję?

Gerard Świstulski, Burmistrz Miasta i Gminy – My złożymy taką informację, nie ma wątpliwości co do tego.

Radny Andrzej Guzowski - Był wniosek i proszę go głosować.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (16 za – jednogłośnie) przyjęła wniosek radnego Andrzeja Guzowskiego.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Był wniosek Pana Radnego Wiśniewskiego dot. wykazu osób, którym umorzono zaległości podatkowe. Pan Burmistrz też złożył deklarację.

Artur Oliasz, Wiceprzewodniczący Rady Gminy i Miasta – Tego nie trzeba głosować.

Henryk Boruta, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta - Czy Pan Radny jest usatysfakcjonowany?

Radny Jerzy Wiśniewski - Jak dostanę pełną informację, to powiem.

Przewodniczący Rady Henryk Boruta - Dziękuję bardzo. Wobec tego nie będzie głosowania.

Teraz jeszcze wniosek dot. wykazania kwot na promocję gminy. Proszę o głosowanie.

Rada Gminy i Miasta w Bogatyni w wyniku głosowania (15 za – jednogłośnie) przyjęła wniosek radnego Jerzego Wiśniewskiego dot. wydatkowanych kwot na promocję gminy.

Do pkt-u 25

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady – Na tym wykorzystaliśmy porządek sesji.

Zamykam sesję Rady Gminy i Miasta w Bogatyni. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący
Rady Gminy i Miasta w Bogatyni

Henryk Boruta

Protokołowała:

insp. SBR Agnieszka Cisek

insp. SBR Elżbieta Gołaczyńska

Bogatynia 08.03.2005r.